

PROTOKÓŁ NR XXIII/2025
z sesji Rady Powiatu w Mragowie VII kadencji,
która odbyła się 27 sierpnia 2025r.
w sali nr 1 Starostwa Powiatowego w Mragowie

Czas trwania: 2 godz. 20 min.

rozpoczęcie: 15:30

zakończenie: 17:50

Na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym (tekst jednolity: Dz.U. z 2024r., poz. 107, z późn. zm.), została zwołana XXIII sesja Rady Powiatu w Mragowie VII kadencji.

Przewodniczący Rady Powiatu – Pan Adam Kręciewski o godzinie 15:30 otworzył sesję.

Powitał radnych, uczestniczących w sesji. Poinformował o tzw. klauzuli RODO, z którą można się zapoznać w BIP Starostwa Powiatowego w Mragowie. Stwierdził quorum.

Nieobecni:

1. Pani Wioletta Podlaska.

(Lista obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowi załącznik nr 1 do protokołu)

Ad. pkt 2. Przedstawienie porządku obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad Rady Powiatu.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXII sesji z 30.07.2025r.
4. Informacja Starosty Mrągowskiego o pracach Zarządu Powiatu w Mragowie.
5. Zajęcie stanowiska w sprawie:
 - a) realizacji inwestycji budowy hali sportowej przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Mragowie wraz z zagospodarowaniem terenu,
 - b) przeznaczenia środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Lokalnych na inwestycje drogowe w powiecie mrągowskim na rok 2026.
6. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasto Mragowo,
 - b) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mrągowskiego na lata 2025-2040,
 - c) zmian budżetu powiatu mrągowskiego na rok 2025,
7. Oświadczenia, wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
8. Sprawy różne i dyskusja.
9. Zamknięcie obrad.

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – zapytał, czy są propozycje zmian do porządku obrad?

Nie wniesiono.

Ad. pkt 3. Przyjęcie protokołu z XXII sesji z 30.07.2025r.

Pan Adam Kręciwski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że protokoły były wyłożone w Biurze Rady oraz wysłane do radnych. Zapytał, czy są jakieś uwagi do tych protokołów?

Nie wniesiono.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku głosowania: „za” – 16, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, Rada Powiatu przyjęła protokół z XXII sesji z 30.07.2025r.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

Ad. pkt 4. Informacja Starosty Mrągowskiego o pracach Zarządu Powiatu w Mragowie.

(Informacja z posiedzeń Zarządu Powiatu w Mragowie stanowi załącznik nr 3 do protokołu)

Radny Pan Andrzej Marzewski – poinformował, że 31 lipca tego roku odbyło się posiedzenie Zarządu, na którym przyjęto do wiadomości informację o stanie wykonania budżetu za pierwsze dwa kwartały tego roku. Zapytał, jak wygląda to wykonanie budżetu na półrocze?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – poinformował, że jeżeli chodzi o konkretne kwoty samo wykonanie budżetu za pierwsze półrocze jest przygotowane na bip-ie. Materiał ten zostanie przesłany panu radnemu bezpośrednio na skrzynkę mailową. Wszystkie kwoty, zadania, które zostały wykonane, finansowania, są w tym dokumencie przygotowane.

Ad. pkt 5. Zajęcie stanowiska w sprawie:

a) realizacji inwestycji budowy hali sportowej przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Mragowie wraz z zagospodarowaniem terenu,

(Wystąpienie Zarządu Powiatu w Mragowie w ww. sprawie stanowi załącznik nr 4 do protokołu)

Pan Adam Kręciwski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że chciałby przedstawić pewne sprostowanie. Dzisiaj na portalu internetowym Info Mragowo pojawiła się taka informacja, że radni będą w dniu dzisiejszym głosować za realizacją tej inwestycji. Sprostował, że Rada dzisiaj podejmie stanowisko w tej sprawie. To rozstrzygnięcie nie będzie w postaci uchwały, tylko będzie przedstawienie stanowiska Rady w tej sprawie. Otworzył dyskusję.

Radny Pan Jerzy Gosiewski – poinformował, że zgodnie z art. 10 Statutu Rada przyjmuje stanowiska zawierające pogląd w zakresie określonego postępowania. Art. 34 mówi, że uchwały, w tym stanowiska, o których mowa w art. 10 pkt 5 Statutu, co przywołał na samym początku, sporządzane są w formie odrębnych dokumentów. Radni tych dokumentów nie mają. Zdaniem pana radnego to jest dziwoląg prawny, który Zarząd przedstawił Przewodniczącemu, a Przewodniczący automatycznie przedstawia. Szkoda tylko, że w tak istotnych sprawach dotyczących sportu i budowy dróg. Wiadomo, że wszyscy są za budową dróg i za rozwojem młodzieży, umożliwienia im szczególnie warunków do uprawiania sportu, rozwoju fizycznego, psychicznego. Z tych przepisów wynika, że cokolwiek przegłosują, to nie ma żadnej mocy prawnej. Nie wie, dlaczego coś takiego zostało wymyślane, żeby zrzucić z siebie odpowiedzialność na Przewodniczącego lub na

poszczególnych radnych. Zgodnie z tym samym, jeżeli nie ma żadnej mocy prawnej to takiego głosowania po prostu nie powinno być. Są w tej chwili dwa wyjścia, jeżeli chcą zrobić to zgodnie z przepisami. Albo przerwać posiedzenie i poprosić Zarząd, żeby przygotował te projekty uchwał i projekt stanowiska, albo w tej sprawie porozmawiają i nie będą głosowali. Nawet, jeżeli będzie jakieś głosowanie, to w przyszłości absolutnie nie dopuszcza czegoś takiego, żeby robić coś, bo się komuś wydaje, a nie zgodnie z przepisami. Statut jest tak skonstruowany, że w dużej mierze odbiera uprawnienia Przewodniczącym. A tych absolutnie nie powinno być. Gdyby to było gdzieś w innym organie to by obarczał organy Przewodniczącego i Wiceprzewodniczących, które gdzie indziej przygotowują program posiedzenia Rady. Pan radny przypomniał, że w miesiącu maju z inicjatywy siedmiu radnych, kiedy chcieli przygotować stanowisko, to musieli zebrać podpisy, przygotować projekt uchwały, dokładnie projekt stanowiska. 25 czerwca ubiegłego roku było posiedzenie Komisji, na której przekazano im uwagi. Te uwagi przyjęli jako autorzy i przedstawili 26-tego rano, a to oznacza, że jeżeli było to na posiedzeniu Komisji to powinno być rozpatrywane podczas kolejnej sesji, czyli 26 czerwca. Władze obecne powiatu między sobą dogadały się, zdjęły to z porządku obrad argumentując tym, że musi być opinia Zarządu. To prawda, ale jeżeli już było na Komisji to taka opinia powinna być wcześniej przygotowana. Oczywiście sprawę wówczas odłożono. Dopiero 21 sierpnia ta sprawa została rozpatrzona. Oczywiście odrzucono ją, pomimo że praktycznie większość radnych z każdej strony była zdecydowanie za tym stanowiskiem, które zaproponowali - w sprawie wprowadzenia przez Ministerstwo Środowiska moratorium z 8 stycznia 24, które niszczyło między innymi leśnictwo, rolnictwo w powiecie mragowskim. Dlatego bardzo poprosił Zarząd i pana Przewodniczącego o zwrócenie uwagi, żeby w przyszłości takich dziwolągów prawnych nie było.

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – stwierdził, że chciałby tutaj skorzystać z porady prawnej, bo faktycznie dzisiaj zamiar jest taki, żeby Rada przedstawiła tylko swoje stanowisko w formie zapytania i głosowania nad tymi dwoma punktami. Chciałby, żeby pani mecenas odniosła się do tej informacji pana radnego. Czy muszą mieć odrębny dokument, czy wystarczą te materiały, które Zarząd przedstawił radnym na dzisiejszą sesję?

Pani Ewelina Kulikowska – Radca Prawny Starostwa Powiatowego w Mragowie – poinformowała, że będzie to zaprotokolowane.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – stwierdziła, że nie odbiera tego jako stanowisko. Byli dwa razy już na spotkaniach w tej sprawie. Zarząd w imieniu powiatu ma do końca sierpnia złożyć wniosek o dofinansowanie tej hali, będą to realizować bądź nie. Na pewno, jeżeli te środki będą przyznane, będzie uchwała, będą wprowadzać te środki do budżetu i będą podejmować uchwały. Jak doskonale wiedzą, na całość nie mają pieniędzy i Zarząd chce jakby mieć poparcie radnych, czy to realizować czy nie. Później będzie wprowadzenie inwestycji do budżetu, tych pieniędzy. Otrzymane dofinansowanie, jeszcze z Olimpia 1, wynosiło 2 650 000. Teraz jest dofinansowanie większe. Tak to rozumie. To nie jest jako stanowisko, bo dalej ten tok wprowadzenia danej inwestycji, jej prowadzenia bądź nie prowadzenia, to będą przyjmować kolejnymi uchwałami.

Dodała, że jak pan Starosta doskonale wie, bo rozmawiali dwa razy na ten temat na spotkaniach, duża część radnych ma taki niesmak czy żal, bo wszyscy wiedzą, że ta hala jest potrzebna, nie słyszała żadnego głosu, że nie, ale pieniędzy na to nie mają. I być może, że dojdzie do takiej sytuacji, że będą zaciągać kredyt. Kredyt, gdzie było oszczędzane dwie kadencje, a teraz będą zaciągać kredyty, bo jest taka sytuacja w szpitalu, bo jest hala, bo

są inwestycje drogowe. Mają taki niesmak, że rozpisując przetarg na projekt, a potem na wykonawstwo, nikt wtedy ich nie zapytał, nikt nie etapował tej inwestycji. Być może w przyszłym roku zrobiliby jedną część. Obiekt byłby zaprojektowany jako całość, tylko do przetargu na wybór wykonawcy powinien być etapowany i wtedy na pewno byłoby powiatowi w budżecie lżej.

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – zwrócił się z pytaniem do pana Starosty właśnie odnośnie pieniędzy. Z tych materiałów, które otrzymali wynika, że ta inwestycja, budowa tej hali będzie kosztowała powiat już po przetargu 14 499 771,08 zł. Kwota 2 650 000 jest już przyznana i zagwarantowana przez Ministerstwo Sportu. Następna kwota 2 675 000 jest możliwa do pozyskania też z Ministerstwa Sportu. No i kwota kolejna 2 280 000, jest akceptacja, to jest kwota którą Urząd Marszałkowski ma przyznać. W sumie kwota dofinansowania wynosi 7 000 605 zł. Pytanie jest takie, jak Zarząd będzie podpisywał umowę już z wykonawcą, czy będą te kwoty zagwarantowane? Czy w chwili podpisywania umowy te kwoty będą zagwarantowane? Obawa jest taka, że kwotą zagwarantowaną jest tylko 2 600 000, a później się okaże, że zostaną na lodzie i 14 milionów trzeba będzie skądś zdobyć, bo inwestycja będzie podpisana z wykonawcą. Poprosiłby o tą informację dla Rady.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – podziękował pani radnej za wprowadzenie. To też jest odpowiedź jakby dla pana Przewodniczącego. Stanowisko na dzień dzisiejszy zawierające pogląd w zakresie określonego postępowania, czyli wyznaczenia kierunku, w którym kierunku Rada Powiatu i Zarząd powinny pójść, żeby osiągnąć określony efekt. Stanowisko jest po to, żeby mogli podjąć kolejne działania. To co pan Przewodniczący powiedział, dzisiaj nie mówią o tym, że decydują, że ta budowa hali ruszy jutro, tylko o tym, czy jako powiat chcą wejść w realizację tego zadania. I w momencie, kiedy otrzymają dofinansowanie potwierdzone odpowiednią umową, aneksem, w budżecie zostanie zwiększone dofinansowanie, zatwierdzony projekt budżetu przez Radę i wtedy mogą podpisać umowę z wykonawcą na realizację zadania. Natomiast co do stanowisk, one są po to, żeby konsultować pewne rzeczy. Tak sam pan radny Gosiewski powiedział o stanowisku, które dotyczyło lasów. Na ostatniej sesji podejmowali stanowisko dotyczące postępowania co do Klubu Sportowego „Baza Mrągowo”, czy idą w stronę sądu czy też innego rozwiązania. I wtedy Rada podjęła jasną informację. Dla przypomnienia i dla wytłumaczenia jakby kwestii dotyczących historii Olimpij, temat zaczął się w 2023 roku. To program, który dotyczył budowy boisk przyszkolnych, infrastruktury, szczególnie w obszarach, które tej infrastruktury nie miały lub o mniejszym stopniu urbanizacji. Olimpia numer 1 miała to być hala lukowa. Były to określone przez Ministerstwo konstrukcje, które mogły posiadać albo nawierzchnię trawiastą albo poliuretanową i miały jasne konstrukcje w postaci tak zwanego dachu lukowego. W momencie składania wniosku okazało się, że w obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego na terenie miasta Mrągowo nie przewidywano tego typu obiektów. Dzięki staraniom pana Sławka Prusaczyka Starosty Mrągowskiego poprzedniej kadencji, z Ministerstwa Sportu powiat otrzymał dofinansowanie 2 650 000 i konstrukcja budżetu wyglądała tak, że powiat musiał dołożyć wkład własny w wysokości 1 135 715 zł. Jak wiadomo mimo zapewnień, albo już nawet ogłoszonych informacji, że w powiecie powstanie hala na miarę XXI wieku, nadal na terenie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego jest 60-letni asfalt. Tak jak wspominał, w zeszłym roku, kiedy nastąpiła zmiana w Radzie Powiatu, udało im się przenieść środki, które były w Ministerstwie Sportu oraz wkład własny na budżet tegoroczny. Utrzymali wkład własny,

a w międzyczasie zlecieli wykonanie projektu zgodnie z nowymi wytycznymi, które program Olimpia 3, bo ten będzie jako kolejny, przewidywał. Przedstawił zdjęcie sprzed 60 lat, jak wyglądało Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. Oprócz wyższych krzaków na dzień dzisiejszy wygląda dokładnie tak samo, czyli jest asfaltowe boisko. Natomiast pytanie jest takie, czy chcą, żeby wyglądało w ten sposób? Mówią o zagospodarowaniu całego terenu i działania Zarządu miały na uwadze to, żeby nie zablokować się z odpowiednim zabezpieczeniem terenu na działania hali sportowej i boiska przyszkolnego. Dlatego zlecono koncepcję całkowitą, kompleksową dla obszaru i została ona odpowiednio przygotowana. Przedstawił wizualizację projektu. Łącznik wyprowadza ze starego budynku szkoły do hali sportowej, która posiada wymagane parametry dla tego typu obiektów, więc jest salą o wymiarach boiska minimum 40 na 20, wysokości 6 m, dostosowana do różnego rodzaju gier zespołowych, czyli piłki ręcznej, koszykówki, tenisa, siatkówki. Ze względu na to, że jest to zaprojektowany obiekt przyszkolny, posiada boiska boczne, dwie kotary z możliwością dzielenia hali na segmenty. Wartość kosztorysowa projektu wynosiła 16 mln. Natomiast po przetargu warunkowym, czyli krótko mówiąc uzależnionym od tego czy otrzymają dofinansowanie na realizację zadania i podejmą taką decyzję, na dzień dzisiejszy został wyłoniony podmiot za kwotę 14 568 000 zł. I co jest bardzo ważne, dodatkowo Zarząd poszukiwał środków finansowych z innych źródeł, nie tylko z samego Ministerstwa Sportu. Zostały uruchomione programy rozwoju infrastruktury sportowej w województwie i dzięki złożonemu wnioskowi Zarząd Województwa przyznał dofinansowanie na poziomie 1 140 000. Taką samą kwotę, bo projekt obejmował łączne finansowanie zarówno samorządu województwa jak i Ministerstwa, więc mówią o kwocie 2 280 000. Hala jest zgodna z wytycznymi, czyli jest tam odpowiednia infrastruktura sanitarna, edukacyjna, na pierwszym piętrze również widownia, mała sala treningowa, siłownia. Na dzień dzisiejszy, zgodnie z informacjami z Ministerstwa Sportu, o których mówił wielokrotnie na sesjach, czy na Komisjach, wnioskowali o kwotę maksymalną, czyli dofinansowanie nawet na poziomie do 8 000 000. Na dziś otrzymali informację, że w przypadku podjęcia działań dotyczących realizacji inwestycji, z Ministerstwa Sportu mogą otrzymać 5 325 000 i dofinansowanie z województwa 2 280 000. Łącznie dofinansowanie to 6 605 000, wkład własny zgodnie z wartością kosztorysową to 6 894 000, czyli około 47% wkład własny, 53 to środki z dofinansowania. Tak jak mówił - inwestycja zaplanowana w największej szkole powiatu mławowskiego, która od 70 lat nie ma takiego obiektu. Zapasowe miejsce pracy oraz miejsca do zabezpieczenia ludności w sytuacji zagrożeń. Oczywiście miejsce realizacji wydarzeń sportowych, zawodów i przede wszystkim to jest to szkoła dostosowana do kształcenia zawodowego na poziomie szkoły branżowej, technikum oraz szkoły dla dorosłych. Stanowisko, czyli przypominał: pogląd w zakresie określonego postępowania ma na celu podjęcie decyzji przez Radę Powiatu, czy dalsze postępowanie ma dotyczyć potwierdzenia w Ministerstwie Sportu chęci realizacji inwestycji i otrzymania dofinansowania na poziomie 5 325 000 oraz ze środków województwa i rozpoczęcie realizacji inwestycji. Czy też postępowanie Rady Powiatu będzie takie, że stwierdzi, że nie widzi możliwości realizacji tej inwestycji i w związku z powyższym te środki finansowe, czyli na poziomie 7 605 000, ulegną wycofaniu z powrotem do Ministerstwa Sportu oraz samorządu województwa, unieważnią przetarg, który był zrobiony warunkowo, dotyczący wykonawcy inwestycji, unieważnią przetarg dotyczący wyboru inspektora nadzoru i zostaną z przygotowanym projektem, pozwoleniem na budowę, czekając, że może kiedyś takie środki ponownie będą mieli do dyspozycji. Tylko i wyłącznie na dzień dzisiejszy Zarząd poprzez te stanowisko, albo

prośbę, chce mieć informacje, jak Rada Powiatu zapatruje się na możliwość realizacji tej inwestycji. Kiedy, to co już wspominał na samym wstępie, otrzymają potwierdzenie z Ministerstwa Sportu dotyczące określonej kwoty, zostaną one wprowadzone do budżetu i dopiero zatwierdzenie projektu budżetu będzie zielonym światłem do podpisania umowy z wykonawcą i rozpocznie możliwość techniczną realizacji inwestycji. Przypomniał, że środki na poziomie 5 325 000 stanowią wkład z programu Olimpia i są do wydatkowania jeszcze w bieżącym roku kalendarzowym.

Radny Pan Tadeusz Łapka – stwierdził, że jeżeli chodzi o sprawy formalne i stanowisko, faktycznie art. 10 pkt 5 mówi, że powinna być zawarta treść stanowiska. Powinni to przyjąć, tak czy inaczej, i to o czym mówił radny Gosiewski, tak to powinno być zrealizowane, bo stanowisko nie jest uchwałą, która stanowi prawo, ale jest wskazówką, to o czym czytał pan Starosta, dla Zarządu, ewentualnie dla Rady, jako kierunek dalszego działania. I to powinno być zawarte. Natomiast do samego meritum, czyli do tego stanowiska, czy też do samego zagadnienia związanego z budową hali, czy coś takiego, czy taki obiekt w powiecie mławowskim jest potrzebny, to jest sprawa bezsporna, to nawet dyskusja nad tym nie ma sensu. Kwestia dyskusji to jedynie w jaki sposób to zrobić, żeby było zrobione to co jest zaplanowane, bo jest to super projekt. Wreszcie mogą mieć obiekt w powiecie, który będzie spełniał wszystkie wymagania i wszystkie warunki do rozgrywania i do organizowania zawodów na normalnym poziomie, bo takiej hali w powiecie jeszcze nie mają, która ma określone parametry, żeby te zawody rozgrywać. A poza tym ta jednostka jako Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, to co mówił wczoraj na Komisji, ona jest najbardziej zaniedbaną jednostką w powiecie i wymaga szczególnego zainteresowania i wyłożenia środków, które mogą pozyskać, przeznaczyć i nawet kosztem tutaj tak zwanego ciągłego zaciskania pasa, bo na każdą inwestycję powiat zaciska pasa. Są coraz bliżej kręgosłupa, ale na takie zadanie warto. Trzeba traktować to jako sprawę priorytetową, bo sprawa priorytetowa to coś co wymaga traktowania wyjątkowego, które daje pierwszeństwo, wymusza pierwszeństwo działań. To właśnie jest takie zadanie przy budowie tej hali. Zastanawiają się, czy można było to etapować, ewentualnie w tym roku, czy w przyszłym roku zrobić halę, w następnych latach starać się o to tak zwane zagospodarowanie otoczenia. Oczywiście tak można to było rozważać, ale już nie na tym etapie, kiedy mają pozyskane środki, czy też starają się o ich pozyskanie, mają określony zakres jaki muszą wykonać i tam już nie ma etapowania. Tam albo składają i starają się o wszystko co można dostać, albo się w ogóle nie starają, bo ten projekt, który mają przygotowany, czy przygotowują, nie będzie miał racji bytu. A poza tym nie wyobraża sobie, żeby zbudować halę i zostawić to co jest z przodu. Przecież to jest tragedia. To jest na poziomie, to co mówił Starosta, 60 lat temu. Tak to wyglądało i tak to wygląda teraz. To jest największy wstyd w mieście, nie mówiąc, że w powiecie, bo to jest powiatowe. To po prostu szpeci miasto. Teraz miasto buduje stadion miejski, piękny, już cieszący oko na tym etapie niedokończonym. A parę metrów od tego człowiek przejeżdża tą samą ulicą i widzi tą szkołę. To jest tragedia. To trzeba zmieniać. A poza tym, to o czym wczoraj mówił na Komisji, ta szkoła musi przyciągać dzieci. Czym ona przyciągnie? Czymś sprzed 60 lat? To nie może tak być. Nawet dla samego wyglądu to musi spełniać określone warunki i tyle. Przecież tam samo wejście do tej szkoły jest takie, że człowiek zastanawia się, czy ma wejść czy się cofnąć i szukać innej szkoły. Dwie pozostałe szkoły powiatowe mają jakiś wygląd. Natomiast ta zawodówka niestety straszy i to trzeba zmienić. Mają okazję akurat w tym czasie podjąć decyzję, która będzie skutkowała na lata i będzie dawała dobry efekt na lata. Ktoś wczoraj powiedział:

„czy mają budować pomniki?”. Pan radny stwierdził, że taki pomnik chce budować. Chce po sobie zostawić właśnie taki pomnik, żeby ta szkoła wyglądała tak za dwa, trzy lata, a nie tak jak wygląda teraz.

Radny Pan Andrzej Marzewski – stwierdził, że patrząc na slajdy przedstawione przez pana Starostę przypomniało mu się, kiedy był radnym w gminie Piecki i budowali halę sportową w miejscowości Nawiady. Sam budynek jest prawie identyczny, poza tym boiskiem. W Mrągowie mieliby halę prawdopodobnie już w 2023 roku przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. Byłaby hala, ale zapisy w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nie pozwalały na budowę hali o zadaszeniu lukowym. A także próby podejmowane w celu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie dały rezultatu. Zresztą i pan Starosta był przeciwko zmianom w tym planie. Ale jak to mówią, co się odwlecze to nie uciecze. Mają możliwość wybudowania hali sportowej, nawet bardziej okazałej. Wiadomo większe pieniądze. Jak to w maju 2023 roku na konferencji pani Starosta powiedziała: „Budowa hali była planowana kilkakrotnie i przez kilka kadencji, jednak realizację budowy uniemożliwiał brak środków finansowych i odpowiednich programów.” Stwierdził, że nie ma co już dłużej czekać. Być może będą lepsze programy. Ale czas ucieka. 70 lat czekania wystarczy.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – odniósł się do tego co powiedział radny Gosiewski. Myśli bardzo podobnie, że stanowisko powinno mieć jakąś treść. Muszą nad czymś głosować. Tak naprawdę to nie wiedzą nad czym będą głosować. Mogliby tak naprawdę tą sprawę załatwić już na Komisji. Dlaczego muszą głosować teraz na sesji? Tak jak pan Starosta powiedział. Muszą wyrazić swój pogląd, ale na bazie jakiejś określonej treści. Teraz mają prostą sprawę, bo mają tylko salę gimnastyczną. Ale co zrobią, jeżeli będą głosowali nad tymi dwiema drogami. Którą wybiorą jako pierwszą, którą jako drugą? Która ma większe szanse, będzie miała większe szanse przy głosowaniu, ta pierwsza czy ta druga? Dlatego uważa i bardzo prosi panią prawnik, aby wyraziła swoje zdanie na ten temat, czy faktycznie mogą od tak sobie głosować nad tym co każdy z nich może tutaj powiedzieć, czy nad faktycznym dokumentem pod tytułem uchwała w sprawie wyrażenia stanowiska? I wtedy będzie to jasne i ten dokument będzie miał jakiś sens, który przegłosują. Bo w innym przypadku takiej możliwości uważa, że nie będzie. Nie mówi tego dlatego, żeby odsunąć jakby ten problem, bo będzie głosował za tym, aby ta sala powstała, ale powinni zrobić to w sposób prawidłowy i zgodny z prawem.

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – przypomniał, że głosowanie, to rozstrzygnięcie, nie będzie miało formy uchwały, tylko będzie miało rozstrzygnięcie w postaci stanowiska, a więc zawierające pogląd w zakresie określonego postępowania. Taki mają punkt. Mogli na początku wnioskować o zdjęcie tego punktu. Teraz przejdą do głosowania, tak czy inaczej.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – stwierdził, że mogą zrobić przerwę, Zarząd przygotowuje stanowisko i nad tym będą głosować. Pół godziny mogą poczekać i zrobić to naprawdę w sposób prawidłowy.

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – stwierdził, że ten punkt 34 nie mówi o określonym dokumencie, nie precyzuje tego tak. Dokumenty odnośnie tego zagadnienia były przygotowane. Informacja była pełna. Generalnie jest tak, że Zarząd odpowiada za budżet. Nie mogą podjąć uchwały, bo mogą tylko ewentualnie w uchwale budżetowej zawrzeć jakiś pogląd, jeśli chodzi o zmiany budżetowe. W zasadzie Zarząd nie musiał ich pytać. Skoro zwraca się do nich z prośbą, zostało to zawarte w dzisiejszym porządku obrad, na początku pytał, czy ktoś ma jakieś zastrzeżenia co do tego porządku, a więc wszystko

wydawało się w porządku. Dopiero teraz jest jakiś problem. Powtórzył, że ten artykuł 34 nie precyzuje dokładnie, jaki to ma być dokument przedstawiony tutaj Radzie. Dostali pełną informację i przejdą do głosowania.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – stwierdził, że tak jak powiedział pan Przewodniczący, miesiąc temu na sesji podejmowali dokładnie takie same stanowisko dotyczące: „Zajęcie stanowiska przez Radę Powiatu w sprawie dotyczącej zawarcia ugody pomiędzy powiatem mrągowskim a Klubem Sportowym Baza Mrągowo”. Na dzień dzisiejszy temat jest również przedkładany jako podjęcie stanowiska. Natomiast pytanie jest jasne. W tym momencie głosowanie jest za przyjęciem stanowiska, aby zobowiązać Zarząd Powiatu w Mrągowie do podjęcia działania w celu realizacji inwestycji budowy hali sportowej przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego wraz z zagospodarowaniem terenu. Czyli pytanie jest proste. Czy pan jako radny popiera działania i daje zielone światło Zarządowi do dalszego procedowania realizacji tej inwestycji, czy też nie?

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – stwierdził, że tak jak przed chwilą się wyraził, chce głosować za, ale chce to zrobić zgodnie z prawem. Jeżeli będzie taka sytuacja, że nie będzie dokumentu, który wyraźnie potwierdzi to nad czym ma głosować, wstrzyma się od głosu, ponieważ nie chce łamać prawa.

Pan Adam Kręciwski – Przewodniczący Rady Powiatu – zapytał, kto z pań i z panów radnych jest za przyjęciem stanowiska, aby zobowiązać Zarząd Powiatu do podjęcia działania w sprawie realizacji inwestycji budowy hali sportowej przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Mrągowie wraz z zagospodarowaniem terenu?

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku głosowania: „za” – 14, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 2, Rada Powiatu przyjęła stanowisko, aby zobowiązać Zarząd Powiatu do podjęcia działania w sprawie realizacji inwestycji budowy hali sportowej przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Mrągowie wraz z zagospodarowaniem terenu.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

b) przeznaczenia środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Lokalnych na inwestycje drogowe w powiecie mrągowskim na rok 2026,

(Wystąpienie Zarządu Powiatu w Mrągowie w ww. sprawie stanowi załącznik nr 5 do protokołu)

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – poinformowała, że mają podjąć kolejne stanowisko w sprawie wystąpienia, złożenia wniosku o dofinansowanie dróg z Funduszu Rozwoju Dróg Lokalnych. Jak radni wiedzą i też wraca jak mantra, jak tutaj radny Pieńkowski mówił, że ciągle o tym mówi, jest z Mikołajek i pragnie zaznaczyć, że już drugi rok są w nowym składzie Rady i nie jest prowadzona żadna inwestycja na terenie Mikołajek. Pozwoliła sobie poprosić o wykaz, jakie były dofinansowania innych Gmin powiatu mrągowskiego do budowy dróg na terenie powiatu mrągowskiego, odliczając Gminę Piecki, gdzie są prowadzone w roku 2025 trzy duże inwestycje, tu Gmina Piecki przez te trzy lata rzeczywiście wiezie prym i dofinansowanie jest na poziomie 23%, ale biorąc pod uwagę lata 18-24 Gmina Mikołajki dofinansowała powiatowe inwestycje na drogach powiatowych w okolicy 16%. Trzeba zaznaczyć, że do końca sierpnia Zarząd ma złożyć wniosek, Rada ma podjąć decyzję, czy będą realizować mikołajską inwestycję, o którą walczą już 3 lata, czy na gminie Sorkwity. Tu chciała sprostować, bo mogą złożyć 4 wnioski i rzeczywiście jest taka niepisana umowa między Starostami,

bo z programu wynika, że jest dofinansowanie 50/50 i Starostowie się tak ugadywali, żeby było sprawiedliwie i dofinansowanie przedtem było 80/20, teraz to jest 70 do 30. Ale nie jest powiedziane, tak jak pan Starosta przekazał, że jedna inwestycja, tylko było kwotowo, około 4 milionów, że mogą być na przykład cztery po jednym milionie. Wracając do tych 4 650 000, które poszły do Piecek, też pan Starosta przekonywał, że dlatego idą do Piecek, bo tam jest dokumentacja. To jest niezgodne z prawdą, bo jest ogłoszony przetarg „zaprojektuj i wybuduj”, a nie dlatego, że jest ta inwestycja tam przygotowana. Tak jak wiadomo, mają już po raz drugi postanowienie Wojewody obligujące powiat do zapłaty odszkodowania za działki Gminie Mikołajki. Z uwagi na sporną inwestycję taką decyzję, a nie inną podjął Burmistrz Mikołajek. I dziwi się pani mecenas, że pisze odwołania, czy skargi do Sądu, tylko chyba po to, aby przedłużyć temat. Ale to, że wniesiono skargę nie wstrzymuje ich od zapłaty. Nadal po raz drugi Wojewoda stwierdza rażącą bezczynność i rażące naruszanie prawa i mają te 60 dni od 1 sierpnia. Czas leci. Pan Starosta był na spotkaniu u pana Burmistrza. Wystosował pismo po spotkaniu z radnymi, bo tak rozmawiali, że wystosuje pismo, żeby Burmistrz Mikołajek się wypowiedział. To ich spotkanie było 20 sierpnia, a pan Starosta pisze 25 sierpnia i daje jeden dzień na odpowiedź, bo jest sesja Rady Powiatu. I jeszcze żąda od Burmistrza potwierdzeń notarialnych w ciągu dwóch dni. Pani radna stwierdziła, że jest to trochę nie na poziomie. Też pan Starosta pisze o instalacji wodociągowej, ale to chyba nie chodzi o żadną instalację wodociagową, a deszczową. To jest znaczna różnica i wypadaloby, żeby ktoś kto pisze Staroście te pisma to jeszcze pisał zgodnie z prawem. Chcąc zaakceptować warunki powiatu co do tej inwestycji, pisze 25, sesja jest 27, a wiadomo, że wszystkie decyzje, tak jak pisze Burmistrz Jakubowski w odpowiedzi, są podejmowane przez Radę. Trudno jest w ciągu jednego dnia zrobić Radę i zrobić montaż finansowy inwestycji. Jeżeli pozostawia nadal Mikołajki bez żadnej inwestycji, muszą być świadomi, że jak cokolwiek będzie robione to dopiero w 2027 albo 8 roku, bo inaczej na to pieniędzy nie będą mieli. Pani radna zwróciła się w związku z tym do radnych, żeby głosowali za Mikołajkami.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – w odniesieniu do wypowiedzi pani radnej stwierdził, że jeżeli dobrze pamięta to miejscowości Grabówek - Grabówko leżą w gminie Mikołajki i jak dobrze pamięta to w zeszłym roku zakończyli jedną część inwestycji na tej drodze powiatowej. Na dzień dzisiejszy również została podpisana umowa na realizację kolejnej części inwestycji na dalszej części drogi powiatowej właśnie Grabówek-Grabówko. To jest pierwsza sprawa. Tak jak pani radna powiedziała, że formuła wniosków dopuszcza 4, ale skoro się mówi o dżentelmeńskiej umowie pomiędzy Starostami powiatów województwa, po prostu Starostowie i Starościny umawiają się na to, że składają po jednym wniosku, tak, żeby wykorzystać zaplanowane środki i mieć gwarancję, że zaplanowana inwestycja i środki na tą inwestycję zostaną zagwarantowane. Druga sprawa to temat projektu, przekazania albo przesunięcia środków na gminę Piecki, na drogę powiatową w kierunku Dłużca. Stwierdził, że mówił o czym innym. Mówił o tym, że to jest jedyna droga, która ma PFU i jeszcze z dofinansowania Polskiego Ładu inwestycja może być realizowana na zasadzie „zaprojektuj i wybuduj”, nie w innych układach tylko PFU i „zaprojektuj i wybuduj”. Tam była przygotowana koncepcja cała PFU dla odcinka od Piecek do drogi wojewódzkiej 600 i w związku z tym, że to było dofinansowanie z Polskiego Ładu tam można było to zrealizować. Co do odszkodowania, to jak najbardziej, było przygotowane porozumienie i tak jak pani radna wspomniała w porozumieniu doszło do przeoczenia tego, że powiat będzie musiał pokryć koszty odszkodowania za przejęte działki w gminie Mikołajki. I wartość tego przekazania, czy

odszkodowania, na dzień dzisiejszy kształtuje się na poziomie około miliona złotych. Wnioski w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg i to co pani Barbara mówiła, powiat i dżentelmeńska umowa między Starostami i Wojewodą jest taka, że mogą liczyć na dofinansowanie, uzależnione jest od tak zwanego kilometrażu dróg w powiecie, na kwotę na poziomie 3 385 081,78 zł, co stanowi 70% dofinansowania, a wkład własny obowiązkowy na poziomie 1 450 749,34, ten minimalny, który pozwala na pozyskanie tych środków. Łączna wartość dla zadania inwestycyjnego, które wybiorą to jest 4 835 831,12.

Ulica Jana Pawła w Mikołajkach. Przedstawił zdjęcie z 24 roku, czyli niecały rok temu. Korzyści: realizacja około 600 metrów odcinka drogi powiatowej; decyzja o przekazaniu projektu - na dzień dzisiejszy nie ma potwierdzenia; zgoda na możliwość dołączenia do kanalizacji deszczowej - też na tą chwilę nie ma; wkład rzeczowy Gminy w postaci wybudowanej kanalizacji deszczowej podnoszony przez Burmistrza, przez panią radną - też nie ma na dzień dzisiejszy jakby potwierdzenia; możliwość dodatkowego wkładu własnego Gminy do inwestycji - też słyszą, że jest to sprawa tylko i wyłącznie już nie w kompetencji Burmistrza tylko Rady Gminy. Wszyscy w kuluarach, albo nawet już otwartym tekstem mówią, że Mikołajki to zakończenie sporu pomiędzy powiatem a Mikołajkami z powodu Wicestarosty. Ale też to jest wątpliwe. Jeżeli mówią o montażu finansowym, to dla tej inwestycji na dzień dzisiejszy wygląda to tak, że wkład własny to jest 1 450 749 zł po stronie powiatu. Montaż finansowy. Wkład powiatu, żeby uzyskać środki z Urzędu Wojewódzkiego to już przypominana kwota. Odkupienie projektu 150 060,39 zł. Tu też mają na tą chwilę wątpliwość, czy projekt, który został przekazany na rzecz powiatu i stanowił element składowy decyzji ZRID-owskiej to jest powiatu czy Gminy. Trudno powiedzieć. Na dzień dzisiejszy mają propozycję od pana Burmistrza, albo odkupienia tego, albo oddania mu. Przeoczenie, które będzie ich kosztowało około miliona złotych, czyli odszkodowanie za działki. I tak na dzień dzisiejszy za działki będą zobowiązani zapłacić i czekają na rozstrzygnięcie NSA. I co jest bardzo ważne, uzupełnienie do wartości kosztorysowej. Po analizie projektu trzeba by do wartości kosztorysowej dolożyć około 1 600 000 zł, czyli ten wkład powiatu, żeby uzyskać 3 miliony, wyniósłby około 4 200 000 zł. Zagrożenia. To są te same, które były szansami ze znakiem zapytania. Dodatkowo pojawiają się jeszcze dwie rzeczy, że w projekcie, który na dzień dzisiejszy jest przygotowany brak jest możliwości rozliczenia wydatków tak zwanych niekwalifikowanych. Poza tym właśnie trwające postępowanie w NSA na dzień dzisiejszy blokuje powiat z możliwością realizacji inwestycji. Okazuje się, że projekt w ogóle nie miał porozumienia z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad, a tam wchodzi w obręb skrzyżowania z drogą krajową. No i nieaktualne uzgodnienia z gestorami sieci. Przedstawił zdjęcie z czerwca fragmentu drogi powiatowej Zyndaki - Warpuny. Korzyści. Kontynuacja inwestycji drogi powiatowej na odcinku 2,5 km nie 600 m. Deklarowany wkład własny Gminy na poziomie 60%. I pan Starosta też pozwolił sobie zrobić taką analizę finansową, czyli dofinansowanie 3 385 000. Wkład własny 1 450 000. Przy deklaracji Gminy Sorkwity, że jest w stanie pokryć 60% kosztów, czyli 870 000, powiat przy tej inwestycji za 580 000 może wybudować 2,5 kilometra drogi powiatowej. Zagrożenia: brak.

Radny Pan Tadeusz Nosek – zwrócił się z prośbą do radnych, aby zagłosować za projektem dla Gminy Sorkwity. Chciałby, tak jak inni radni, żeby te inwestycje drogowe powstawały w każdej gminie, bo zależy mu tak samo, żeby rozwój infrastruktury był na terenie całego powiatu, ale odnosi wrażenie i radni pewnie też, że na tą chwilę to jest takie boksowanie się, mówiąc kolokwialnie, między powiatem a Gminą Mikołajki. Taka

syzyfowa praca, bo grozi im przepadnięcie tych środków. Jeśli tylko będzie okazja i to będzie dograne to na pewno podniesie pierwszy rękę za tą inwestycją w Mikołajkach. A w tej chwili, przy takim dużym dofinansowaniu z Gminy Sorkwity i mając zabezpieczone środki z dotacji z KPO, wystarczy tylko podnieść rękę, zagłosować i będzie piękna droga od Mrągowa aż do końca powiatu, bezpieczna, nowoczesna i o to prosi radnych.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – zwróciła się z pytaniem, czy deklaracja z Sorkwit jest na piśmie? Chyba tak, bo pan Wicestarosta na spotkaniu też mówił, że jest za tym, że ma uzgodnione. No to chyba woli Sorkwity niż Mikołajki. Stwierdziła, że pan Starosta też doskonale wie, że odnośnie wkładu własnego na tą inwestycję w Mikołajkach, to był ten zbiornik na deszczówkę. I to było uzgodnione właśnie z Burmistrzem Mikołajek. A wracając do kolegi radnego Noska dodała, że też zależy jej na tym, żeby w każdej gminie były inwestycje i za poprzedniej kadencji starali się, żeby to szło równo i sprawiedliwie. Na Sorkwitach jest prowadzonych dziesięć inwestycji. W Mikołajkach było prowadzonych 5 inwestycji. Także jej zdaniem to jest bardzo sprawiedliwe.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiadając na pytanie pani radnej poinformował, że z Mikołajkami mieli porozumienie na piśmie podpisane przez panią radną, pana radnego Andrzeja Martyniuka i podpisane przez pana Burmistrza, z pieczętami. Dobrze, że jeszcze odcisków śladów krwi nie było. I było warte tyle ile było, czyli niewiele. W poprzednim roku odbywały się spotkania z samorządowcami powiatu, zarówno Burmistrzem Miasta, Wójtem Gminy, panią Wójt Piecek, panią Wójt Sorkwit. Tych spotkań było chyba z 4 czy 5, pan Burmistrz pojawił się tylko i wyłącznie na jednym, ale nawet nie wysłuchał do końca tematów, które były na nich poruszane. I do dnia dzisiejszego deklaracje co do wkładu własnego składane przez Wójtów były realizowane. Więc potem one oczywiście są również formalizowane w postaci porozumienia dotyczącego dofinansowania ze strony jednej lub drugiej lub trzeciej lub czwartej Gminy, znajdują się w budżetach i potem znajdują odzwierciedlenie w rozliczeniu projektu, czy dofinansowania inwestycji. Dlatego tutaj deklaracja pani Wójt dla pana Starosty jest jakby wiążąca. Na dzień dzisiejszy jeśli chodzi o ten odcinek realizowany w Zyndakach, dodatkowe działania, które pojawiają się w trakcie tej inwestycji aktualnej pani Wójt bierze również na siebie, bo wie, że to poprawia jakość drogi powiatowej w jej gminie. Dodał, że jest za tym, żeby rozwiązać kwestie Mikołajek w sposób rzeczowy i doprowadzić działania, które podejmował Burmistrz do pozytywnego zakończenia. Dziwi go, trudno mu to określić skąd to się bierze, bo nikt nie jest przeciwny inwestycji w Mikołajkach, natomiast warto by było pokazywać jakby te działania pozytywne. Z czegoś wynikało to, że pan Burmistrz zmienił układ sieci kanalizacyjnej w swojej gminie w mieście Mikołajki, bo to wynikało z jakiegoś planu powiatu z Mikołajkami. Nigdy pani radna do tej pory nie mówiła, że jest to plan długoterminowy, który ma spiąć pewne rzeczy. Dowiaduje się o tym od Burmistrza i jest to dla Starosty rzeczowa informacja, która rzeczywiście pozwala stać na stanowisku, że na dzień dzisiejszy temat jest do zrealizowania, ale patrząc przez pryzmat ilości problemów chociażby technicznych, muszą się do niego odpowiednio przygotować. Jest na to czas, by z kolejnego dofinansowania, które się pojawi, być już przygotowanym w taki sposób, żeby nie mieli wątpliwości, czy mają wybrać inwestycje A czy B, tylko przygotować się do realizacji z kolejnych źródeł dofinansowania w Mikołajkach. I dlatego uważa, że temat ten

trzeba wyprostować. Na dzień dzisiejszy, zgodnie z postanowieniami Wojewody, przeoczenie dotyczące zapłaty odszkodowania za przejęte działki w ramach decyzji ZRID-owskiej, będzie trzeba uregulować. A w międzyczasie być może wyjaśni się sytuacja związana z wyrokiem najwyższego sądu administracyjnego. Też będą mieli czas na to, żeby uzgodnić wszystkie tematy. Bo dokładnie pani radna wie, że po propozycji powiatu w sprawie inwestycji dla pana Burmistrza na początku lipca, Starosta miał problem z tym, żeby wbić się do gabinetu na spotkanie. Wykorzystując podstęp pojawił się jako interesant w godzinach przyjęć interesantów. No i wtedy udało mu się z panem Burmistrzem spotkać i porozmawiać.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – stwierdziła, że gdyby pan Starosta poczytał protokoły, to tam mówiła, że zbiornik retencyjny, ten na odbiór deszczówki, był przeprojektowany, żeby odebrać wody deszczowe z drogi powiatowej. A to, że są problemy techniczne, to przy tak silnym PZD, to zostanie na pewno wszystko szybko przygotowane i zrobione. Panią radną dziwi trochę, że pan Starosta powiedział, że nie mógł się wbić do Burmistrza, bo jak mówiła, że zaskakujące są decyzje w szpitalu, są inne głosowania, to pan Starosta mówił, że używał uroku osobistego. To widocznie nie działa na Burmistrza Mikołajek.

Radny Pan Tadeusz Łapka – stwierdził, że trochę się tutaj licytują, która gmina z powiatu z dofinansowań, które powiat uzyskuje, dostanie więcej. Powtórzył, że jedyną gminą w powiecie, gdzie powiat nie robi żadnych inwestycji jest Gmina Miasto Mrągowo. I takie są fakty. Natomiast w innych gminach mniej lub więcej inwestycji powiatowych jest prowadzonych. Nie ukrywa, że w tej chwili pracuję w Mikołajkach i boli go ten stan, jaki jest obecnie między Gminą Mikołajki a powiatem. I ten stan trzeba jak najszybciej rozwiązać, doprowadzić do normalnej współpracy pomiędzy samorządem powiatowym i samorządem gminnym w Mikołajkach. I najlepiej, zdaniem pana radnego, jest doprowadzić do tak zwanego stanu zerowego. Czyli to co mają, wszelkie rozbieżności, czy należności, między Mikołajkami a powiatem, trzeba uregulować. Mają sprawę zapłaty, czy odszkodowania za działki, które przejął powiat. To trzeba unormować, trzeba zapłacić, bo to są środki samorządowe, one trafiają do samorządu, nie trafiają do firmy prywatnej, czy osoby prywatnej. Mniej boli. Zapłata za projekt, rozliczenie za projekt, który wykorzystają, a za który zapłaciła Gmina Mikołajki, trzeba się z nimi rozliczyć. Ale też trzeba omówić sprawę przekazania, już tak uzgodnić, żeby nie było znowu zadrażnień, przekazania kaskadowego i zmiany kategorii dróg powiatowych i przekazania gminom. I wtedy dopiero, mając te sprawy załatwione można wyczyścić sytuację i przystępować do realizacji inwestycji na terenie gminy Mikołajki. Dogadać się wreszcie z Burmistrzem. Burmistrz jest człowiekiem praktycznym, jeżeli będzie widział, że ze strony powiatu jest podejście normalne i tu nie można łączyć żadnych takich osobistych spraw, tylko interes powiatu, interes gminy, samorządowy. Bez bawienia się w żadne konflikty międzyosobowe, bo to do niczego dobrego nie prowadzi. Pan radny mówi o tym stanie zerowym tutaj między Gminą Mikołajki a powiatem, bo to żeby ruszyć, żeby mieć zdrową taką sytuację trzeba te sprawy załatwić i iść dalej, bo inaczej będą ciągle w stanie tak zwanego dziwnego konfliktu, którego nie powinno być, zwłaszcza w jednym powiecie, między samorządami. A jednocześnie inwestycja, gdyby chcieli zrobić w Mikołajkach, to z tego co pamięta to tam jest na poziomie chyba nawet 8 600 000. A tu są środki do pozyskania łącznie z wkładem na poziomie ok. 4 mln, także i tak nie zrobiliby tej inwestycji w całości, którą chcieliby zrobić. Pan radny jest zwolennikiem takiego planowanego działania, jeżeli już coś jest rozpoczęte, to należy to dokończyć, pójść dalej w inne miejsce i robić kolejną rzecz. I tu akurat się trafia ta droga Burszewo-Warpuny-Zyndaki, dokończenie. To jest 2,5 km drogi.

To jest kawał drogi. To jest okazja i trzeba to wykorzystać, zwłaszcza, że zakończą jakiś tam pewien etap. I to co mówiła tutaj pani Starosta Rogala, faktycznie jest tak, że w jednym roku, w jednej gminie robią więcej, w drugiej gminie mniej, ale pan radny podkreśla to co Starosta, że jest nastawienie na to, że po unormowaniu sprawy z gminą Mikołajki, następne inwestycje powinny iść właśnie tam. To jest normalna rzecz i tego będą pilnować, żeby tak było i takie jest nastawienie też i Zarządu, i za takim rozwiązaniem będzie głosował.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – stwierdziła, że pan Starosta zawsze podkreślał, że wszystkie gminy rezygnują z wypłat, z odszkodowania. Ma zestawienie od 2018 roku. Takiej sytuacji nie było, tak jak mówiła. Pan Starosta kilkakrotnie zwracał uwagę, że wszyscy rezygnowali. Więc tej sytuacji nie było. W bieżącym roku była wydana decyzja z ZRID-owska i Piecki zrezygnowały. Chciałaby wiedzieć, jaka to była kwota?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że 748 zł. Oczywiście w Mikołajkach wyszło, po pierwszej wycenie 850 000, natomiast też podnosił wątpliwości co do zasadności przekazania tych działek. Ale to już jest temat, który został przeforsowany dwa lata temu.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – stwierdził, że tak jak w poprzedniej sytuacji, w poprzednim stanowisku, tak zwany stanowisku, również obecnie, to co chociażby powiedział pan Nosek, należało zamieścić w treści stanowiska, zaproponować drogę do wykonania, określić kryteria, które byłyby za jedną bądź za drugą drogą, czyli w uzasadnieniu do tego stanowiska i nie byłoby problemów, jeżeli chodzi o te kwestie prawne. Tak jak poprzednio, przeprosił panią radną Kuźmicką - Rogalę, ale o ile miał wyrobione zdanie co do głosowania i na którą drogę głosować, tak w tym przypadku również będzie się wstrzymywał.

Pan Adam Kręciwski – Przewodniczący Rady Powiatu – przystąpił do wyjaśnienia sposobu głosowania. Te rozstrzygnięcie będzie w postaci zajęcia przez Radę stanowiska. Nie będzie to uchwała. Mają dwie drogi do rozstrzygnięcia, za którą mają głosować, na którą przeznaczyć te pieniądze, w którą stronę zwrócić się o przyznanie środków z Funduszu Rozwoju Dróg Lokalnych. Głosować będą w pierwszej kolejności za drogą w Mikołajkach, tak jak jest tutaj w piśmie, w tych materiałach przekazanych Radzie. Droga w Mikołajkach jest określona jako pierwsza. Następnie jest ta droga Burszewo - Warpuny - Zyndaki. Głosowanie będzie w ten sposób, że w tym głosowaniu, jeżeli Rada stwierdzi, że więcej głosów będzie za tą drogą, to potraktuje jako wniosek najdalej idący, drugiego głosowania nie będzie za drogą Burszewo - Warpuny - Zyndaki. W przypadku też tego samego głosowania, jeżeli ta droga nie zdobędzie głosów Rady, to uznają tutaj, że Rada stwierdziła, że przeznaczenie środków ma być na drogę Burszewo - Warpuny - Zyndaki. A jeżeli nie będzie rozstrzygnięcia, zarządzi głosowanie drugie odnośnie już tej drogi Burszewo - Warpuny - Zyndaki. I mając te porównania, mając te dwa głosowania, Zarząd sam wybierze. Przystąpią do jednego głosowania. Będą głosowali, aby Zarząd poświęcił działania, aby rozpocząć inwestycje za tą drogą, która zostanie wskazana w głosowaniu. A więc pierwsza droga będzie drogą w Mikołajkach. Jeżeli Rada to przegłosuje, to Zarząd będzie ubiegał się o środki za tą drogą. Jeżeli nie, Zarząd będzie się ubiegał o środki w gminie Sorkwity.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – stwierdził, że bardziej prosto by było, jeżeli pan Przewodniczący przytoczyłby treść głosowania, albo pytanie do głosowania: głosowanie za przyjęciem stanowiska, aby zobowiązać Zarząd Powiatu w Mrągowie do podjęcia działania w sprawie złożenia wniosku o pozyskanie środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Lokalnych i przeznaczenia ich na realizację

inwestycji drogowej w gminie Mikołajki. Jeżeli radny wyrażają zgodę za tym, żeby złożyć wniosek na inwestycję w Mikołajkach, to jest na tak. Stanowisko przeciwne będzie głosem za realizacją inwestycji w gminie Sorkwity.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – stwierdził, że jeżeli mają głosować nad tym, aby zobowiązać, to muszą podjąć uchwałę, wtedy zobowiązują. Natomiast oni wyrażają tylko opinię, którą Zarząd przyjmuje, albo nie przyjmuje. Zwrócił się z pytaniem do pana Przewodniczącego, dlaczego akurat pierwsze są Mikołajki, a nie Burszewo?

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – odpowiedział, że dlatego że w dokumentach, które otrzymali od Zarządu, w pierwszej kolejności w tych dokumentach Zarząd wymieniał właśnie drogę w Mikołajkach. Natomiast drugą drogą jest droga w gminie Sorkwity. Gdyby było odwrotnie, byłby zarzut, że omija jakby kolejność tego głosowania. Dlatego ten system się wydaje, że jest klarowny, uczciwy, nie ma tu żadnego jakiegoś podtekstu. Tylko i wyłącznie dlatego, że w dokumentach, które przedstawił Zarząd ta droga jest wymieniona jako pierwsza.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – stwierdził, że to nie jest sesja, to jest cyrk.

Radny Pan Tadeusz Łapka – poprosił o przerwę.

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – ogłosił przerwę.

Po przerwie

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku głosowania: „za” – 3, „przeciw” – 9 „wstrzymało się” – 3, Rada Powiatu nie przyjęła stanowiska, by zobowiązać Zarząd Powiatu w Mragowie do podjęcia działania w sprawie złożenia wniosku o pozyskanie środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Lokalnych i przeznaczenia ich na realizację inwestycji drogowej w gminie Mikołajki,

a tym samym przyjęła stanowisko, aby zobowiązać Zarząd Powiatu w Mragowie do podjęcia działania w sprawie złożenia wniosku o pozyskanie środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Lokalnych i przeznaczenia ich na realizację inwestycji drogowej w gminie Sorkwity.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

Ad. pkt 6. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasto Mragowo,

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję. Poinformował, że na sesji jest Burmistrz pan Jakub Doraczyński. Wczoraj na Komisji była podjęta właśnie ta sprawa, żeby więcej informacji bezpośrednio od strony Miasta zostało przekazane tutaj radnym. Udzielił mu głosu.

Pan Jakub Doraczyński – Burmistrz Mragowa – poinformował, że został zaproszony, żeby dzisiaj tutaj w momencie debatowania nad tym punktem chwilę więcej opowiedzieć. Stwierdził, że nie jest to dla radnych jakby nowość ta inwestycja, realizowana przez samorząd Gminy Miasto Mragowo na Cmentarzu Komunalnym na Polskiej Wsi. Poinformował, że w zeszłym roku przy okazji budowy budżetu Miasta Mragowa na rok 2025, wcześniej zwrócili się do samorządów, zarówno do samorządu Gminy Wiejskiej Mragowo jak i do samorządu powiatu, z pismem i z prośbą o wsparcie tej inwestycji, która przypomina jest realizowana w 100% ze środków

własnych. Wynika to przede wszystkim z tego, że na tego typu działalności dofinansowań żadnych nie ma, a druga sytuacja wiązała się z tym, że tak naprawdę w momencie rozpoczęcia kadencji ta inwestycja była inwestycją bardzo pilną, gdyż zaczynało brakować miejsc na Cmentarzu Komunalnym. Stąd między innymi też takie działania, które się rozpoczęły już w poprzedniej kadencji, związane z wstrzymaniem rezerwacji miejsc pochówku. To wynikało właśnie z tej sytuacji. W związku z tym, że jest to duża kwota i jest to bardzo duże obciążenie też dla budżetu Miasta Mrągowa, przeprowadzili taką analizę. Pan Burmistrz poprosił pracowników merytorycznych o przygotowanie informacji pod kątem tego, jak w strukturze osób, które są chowane na cmentarzu wyglądają mieszkańcy Gminy Miasto Mrągowo, Gminy Wiejskiej Mrągowo oraz pozostałych gmin powiatu mrągowskiego. Wówczas otrzymując informacje, że mniej więcej, jeżeli chodzi o gminę wiejską jest to około 11 czy 12%, podobnie jeżeli chodzi o pozostałe gminy w ramach powiatu, też już nie chcąc jakby rozdrabniać tego tematu na 3% czy 2%, po prostu zwrócili się do Gminy Wiejskiej i tak samo do powiatu. Mniej więcej tą kwotę określili właśnie na tym poziomie. Znając kosztorys inwestorski wiedzieli, że jest to inwestycja na poziomie 3 200 000 zł. 10% to wychodziło około 320 000. Też tą kwotę jeszcze obniżyli i wnioskowali zarówno do powiatu jak i do Gminy Wiejskiej o kwotę 200 000 zł. A wynikało to też między innymi z tego, że stawki, jeżeli chodzi o usługi na cmentarzu są dla wszystkich w obrębie powiatu jakby jednolite. A trzeba brać pod uwagę, że koszty utrzymania cmentarza są w 100% po stronie samorządu Gminy Miasto Mrągowo. W momencie, w którym Rada Powiatu nie przegłosowałaby w swoim budżecie tej dotacji dla Miasta, Miasto z taką wiadomością inaczej realizowałoby montaż finansowy tej inwestycji. I podobnie też radni Rady Miasta, mając tą informację, też analizowałiby pewne dotacje, które idą również w drugą stronę na zasadzie współpracy pomiędzy powiatem a samorządem miejskim. Bo też trzeba powiedzieć, że Miasto z budżetu wspomaga wiele inicjatyw jakby stricte powiatowych, jak chociażby dotacja dla szpitala. To też jest taka sama kwota praktycznie jak powiatu. Jest to wsparcie też jednostek powiatowych. Także, jeżeli radni mają jakieś pytania dotyczące inwestycji, to krótko przedstawi taką faktografię. Jest to inwestycja na łączną kwotę tych pierwotnych robót, bo tam są jeszcze oczywiście też roboty dodatkowe i zamienne, które realizują na bieżąco. Umowa została podpisana 6 sierpnia 2025 roku z firmą Brukan Andrzej Bajno w Mrągowie, w wyniku postępowania przetargowego. Inwestycja się toczy. Termin zakończenia realizacji to 10 grudnia. Samorząd Gminy Wiejskiej Mrągowo tą dotację im już wcześniej przekazał. Wtedy też na zaproszenie Komisji pojawił się u radnych z Gminy i o tej inwestycji opowiadał też szerzej, bo mieli wtedy więcej czasu, przedstawił wizualizację projektu. Ma projekt zagospodarowania terenu, jeżeli ktoś by chciał takie szczegóły zobaczyć. Mają projekt na trzy etapy tej inwestycji i teraz realizują pierwszy etap. Jest to w głównej mierze realizacja miejsc pochówku na obszarze około 1400 m², do tego wszystkie ciągi komunikacyjne, też kwestia rozbudowy parkingów w górnej części, również wzdłuż drogi powiatowej i toalety, która się znajduje w górnej części. W międzyczasie pojawiały się różne kwestie i zamienne i dodatkowe, też żeby usprawnić już działanie również dolnej części, starej części cmentarza. I ten zakres pracy się toczy. Dodał, że dla nich sytuacja jest o tyle niespotykana, że gdzieś przy montażu tego budżetu nie dostali sygnału, Rada Powiatu budżet przyjęła i nie zakładali, że tutaj może się pojawić jakikolwiek problem z przekazaniem tej dotacji. Ale służy odpowiedzią, jeżeli są jakieś pytania.

Radny Pan Tadeusz Łapka – stwierdził, że to o czym dyskutowali na poprzedniej sesji, na której ta uchwała nie uzyskała większości, uzasadnienie, które dawał, też kilku radnych i pan Starosta, zdaniem pana radnego

powinno być przekonywujące. Zresztą pan Burmistrz bardzo jasno i klarownie przedstawił, jak wygląda sytuacja i sprawa rozbudowy cmentarza i komu ma służyć. I to jest inwestycja, która jest bardzo potrzebna. Ktokolwiek ma bliskich, czy ewentualnie sam zamierza sobie zarezerwować miejsce, to zna ten temat i zna problem. Zwłaszcza, że miejsca na cmentarzu się kurczą po prostu, bo tego miejsca jest coraz mniej. I dlatego też dobrze, że taka inwestycja jest robiona. Pan Burmistrz wspominał, że zarówno jeden samorząd jak i drugi, miał to zaplanowane w wydatkach, czy w budżecie na ten rok. Zwłaszcza, że te budżety zostały przyjęte. Powiatowy, który mówi o przekazaniu i budżet miejski, który mówi o przyjęciu też takich środków. I to jest normalne, że tak to powinno iść. Jeżeli już przyjmują budżet, to mają ten budżet realizować, a nie zastanawiać się i potem robić psikusa czy coś innego takiego, żeby zakłócić ten normalny tok. Zwłaszcza, że cel jest naprawdę zbożny. Dodał, że tak jak wspominał wcześniej w poprzedniej dyskusji, Gmina Miasto Mragowo nie otrzymała od powiatu żadnej dotacji. Nie robią żadnych inwestycji, czyli nie pozyskują środków na Gminę Miasto Mragowo. I to taki mały kamyczek do tego, żeby w jakiś sposób też ten samorząd uhonorować, żeby czuł, że też jest w powiecie, zwłaszcza, że samo Miasto Mragowo nie jest obojętne wobec potrzeb powiatu. Sami wiedzą, jakie mieli zaległości w szpitalu odnośnie ZWIK-u czy MEC-u i tam to wszystko jakoś ugodowo dalej szło, szli powiatowi na rękę. Także tutaj sprawa jest bezsporna. Zwrócił się z pytaniem do pana Burmistrza, już poza oczywiście tą dotacją, czy planują rozbudowę kolumbarium dalej, tej drugiej części, bo taka podkova miała być?

Radny Pan Antoni Gosiewski – stwierdził, że cmentarz służy do grzebania wszystkich zmarłych bez względu na ich narodowość, wyznanie, światopogląd, pochodzenie społeczne i rodzaj obrzędu oraz może przyjąć do pochowania każdego zmarłego niezależnie od miejsca jego śmierci, ostatniego miejsca zamieszkania. Z informacji medialnych dowiadują się, że pan Burmistrz też wykorzystuje cmentarz do innych celów. Odsłaniał jakieś pomniki. Nie wiedzą kogo i nie wiedzą dlaczego i w ten sposób odbierając miejsce tym, którym cmentarz powinien służyć. Zapytał, czy pan Burmistrz informował o tym pana Starostę? Zwrócił się jednocześnie z pytaniem do pana Starosty, dlaczego nie poinformował w momencie jak to uzgadniali między sobą, że te środki mają przekazać? Dopiero po odległym okresie Starosta informuje i stawia wszystkich przed obowiązkowym przyjęciem przekazania tych pieniędzy. Pan Burmistrz powiedział, że przy konstruowaniu budżetu Miasta Mragowo obiecał pan Starosta pieniądze, a radni o tym nic nie wiedzieli. Czemu?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski – stwierdził, że chyba nie do końca pan radny Gosiewski zrozumiał, bo to oni jako Starostwo Powiatowe przyjęli na rok 2025 budżet w końcówce roku 2024, w którym na cmentarz zostało zaplanowane 180 000. Na dzień dzisiejszy to jest tzw. wykonanie zadań, które znajdują się w budżecie. A wykonanie polega na tym, że Rada zatwierdza porozumienie między jednostką samorządową powiatu mragowskiego i Gminą Miasto Mragowo, żeby zrealizować to co zostało zaplanowane w końcówce roku 2024, czyli dofinansowanie do inwestycji Gminy Miasto Mragowo dotyczącej rozbudowy Cmentarza Komunalnego w wysokości 180 000 zł.

Radny Pan Andrzej Marzewski – stwierdził, że cmentarze to taki temat, że wszystkich dotyczy bez wyjątku, ale nie słyszał, może się pochwalić drugą kadencję jest radnym, żeby gdzieś dawali dotację do Cmentarzy Komunalnych w innych gminach, na przykład w gminie Piecki. Takiej sytuacji nie było. I teraz, czy tą decyzją nie wywołają na przykład jakiegoś nowego precedensu? Być może nikt w gminach ościennych do tej pory nie wpadł na to, że można starać się o dotację również na cmentarze komunalne.

Pan Jakub Doraczyński – Burmistrz Mrągowa – stwierdził, że trochę jest mu niezręcznie, bo radni obecni nie są pierwszą kadencją radnymi. Rozumie, że ta dyskusja mogła się odbywać na etapie przyjmowania przez Radę Powiatu budżetu i wtedy by dostał jasną informację, że Rada Powiatu ma wątpliwości, nie przekazuje Miastu tych środków, oni tych środków nie uwzględniają w montażu finansowym, radzą sobie z własnych środków. Radni Miejscy przy podejmowaniu wówczas decyzji związanych z zabezpieczeniem środków na różne kwestie związane z powiatowymi tematami też by taką informację jasną dostali i też może by inaczej w ramach sesji miejskich dyskutowali nad pewnymi rzeczami. Ta dyskusja to jest jakby teraz już kwestią pewnego poważnego zachowania i wzajemnego zaufania. Był do dyspozycji, mogli go zaprosić też pod koniec roku jak szykowali budżet. Tu nikt niczego nie ukrywał. Pan Burmistrz oficjalnie napisał pismo z prośbą o uwzględnienie w projekcie budżetu powiatu na 2025 rok tej dotacji dla Miasta. Jakby ciężko mu tu się wypowiedzieć. A jeszcze odnosząc się do tego co powiedział pan Jerzy Gosiewski, jeżeli już się na jakieś doniesienia medialne powołuje, to dobrze by było jednak konkretnie się powołać. Bo nie wie co pan radny dokładnie ma na myśli. Też nie czuje się w obowiązku informować pana radnego, że na Cmentarzu Komunalnym, którym zarządza Miasto stawiają obelisk pamiątkowy. I on nikomu nie zabiera miejsca, bo zajmuje metr kwadratowy na wejściu do cmentarza. I też, żeby uciąć wszelkie spekulacje i dyskusje, jest to obelisk, na którym będą znajdowały się tablice honorowych mieszkańców miasta, którzy uchwałami Rad Miejskich przez wiele lat dostawali te honorowe tytuły. I jest to takie miejsce, żeby gdzieś te osoby uhonorować, żeby można było ewentualnie w jednym miejscu się z tym zapoznać. Będą się tam znajdowały kolejne tablice honorowych mieszkańców, którzy niestety po prostu umierają. A cała koncepcja obelisku wzięła się tak naprawdę od tego, że w zeszłym roku były też zbiórki na remont i odrestaurowanie nagrobka pana Tadeusza Młodkowskiego, który znajduje się na Cmentarzu Komunalnym przy ulicy Brzozowej. Wtedy też konsultowali z Konserwatorem Zabytków, bo ten obiekt jest pod nadzorem Konserwatora, w jaki sposób on ma być wyremontowany. I to się będzie działo. Była przez chwilę taka myśl, że być może przenieść ten nagrobek na nowy cmentarz i też go odpowiednio uhonorować, gdyż jest to człowiek, który ma ogromne zasługi dla miasta. I tutaj nie jest od uprawiania polityki czy innych rzeczy. Mają honorowych obywateli, oni mają swoje zasługi dla miasta, bo te honorowa obywatelstwa nie biorą się znikąd. Ocenia to co mają dzisiaj. Mają wykaz osób, które mają takie obywatelstwo, ewentualnie po prostu umierają, a chcą jako Miasto uhonorować ich i po to jest ten obelisk. Jest to obelisk niezwiązany z tą inwestycją. To jest obelisk, który został sfinansowany z budżetu miejskiego. Także tutaj nie rozumie komu on by miał zabierać miejsce. Czegoś takiego nie ma. Odpowiadając na pytanie pana Tadeusza Łapki, na razie nie mają projektów i nie robią na rozbudowę kolumbarium. Ona jeszcze ma tam trochę wolnych dusz. Tutaj w pierwszej kolejności musieli załatwić sprawę pochówków ziemnych. No i też to się toczy.

W związku z brakiem innych głosów w dyskusji Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 10, „przeciw” – 5, „wstrzymało się” – 1, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXIII/116/2025 w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Miasto Mrągowo.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 6 do protokołu)

b) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mrągowskiego na lata 2025-2040,

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że projekt uchwały był przedstawiany wczoraj na Komisji. Otworzył dyskusję.

Nikt nie zabrał głosu.

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – poprosił o przedstawienie opinii ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pan Emil Popowski – Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki – poinformował, że Komisja wydała opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 12, „przeciw” – 1, „wstrzymało się” – 3, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXIII/117/2025 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mrągowskiego na lata 2025-2040.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu)

c) zmian budżetu powiatu mrągowskiego na rok 2025,

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że projekt uchwały był również przedstawiany wczoraj na Komisji. Otworzył dyskusję.

Nikt nie zabrał głosu.

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – poprosił o przedstawienie opinii ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pan Emil Popowski – Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki – poinformował, że Komisja wydała opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 12, „przeciw” – 1, „wstrzymało się” – 3, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXIII/118/2025 w sprawie zmian budżetu powiatu mrągowskiego na rok 2025.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu)

Ad pkt 7. Oświadczenia, wnioski, interpelacje i zapytania radnych.

Nie wniesiono.

Ad. pkt 8. Sprawy różne i dyskusja.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – poinformowała, że w maju sołtys wsi Woźnice wystąpił z petycją odnośnie przebudowy drogi powiatowej w Woźnicach wraz z infrastrukturą. Zapytała, jaką odpowiedź dostał, jak to zostało zrobione?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – poinformował, że na tą chwilę odpowiedź jest przesłana. Jest również zgodnie z tym umieszczona na bip-ie, w związku z tym, że była to petycja. W tym tygodniu są działania

porządkowe na drogach powiatowych w gminie Mikołajki, ze względu również na dożynki w Górkle. Więc również prace porządkowe dotyczące tego odcinka drogi powiatowej w Woźnicach są uwzględnione. Natomiast też został przekazany temat dotyczący modernizacji ewentualnie do uwzględnienia w budżecie na rok przyszły lub lata kolejne.

Radny Pan Emil Popowski – stwierdził, że wcześniej głosowali nad opinią w sprawie budowy hali. Jak najbardziej takie obiekty są potrzebne. Tutaj zgadza się z panem Starostą, z panem radnym Tadeuszem Łapką. Ma tylko jedno pytanie, takie spostrzeżenie. Tutaj padły głosy, że powinno się to etapować. Zdaniem pana radnego i z doświadczenia wie, że etapowanie takich obiektów to są później o wiele większe koszty finalne, bo trzeba do pewnych rzeczy wracać. Zapytał, czy znają już kształt umowy i czy później nie będzie kosztorysu powykonawczego i ta cena jest sztywna, czy ona może wzrosnąć? W związku z tym, że obecni są wszyscy członkowie Komisji Bezpieczeństwa zapytał, jak jest z bezpieczeństwem? Jak na tej Komisji reagują na bezpieczeństwo infrastrukturalne, jeśli chodzi o zagrożenia w cyberprzestrzeni? Czy urzędy powiatowe, jednostki, wszystkie obiekty, są chronione?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że po to był ogłoszony przetarg i przypomniał startowało w nim 11 podmiotów, z których każdy jakby kalkulował realizację inwestycji według określonego i tego samego projektu dla każdego podmiotu. Kwota 14 milionów powyżej była to najniższa oferta, która została jakby przedłożona. I w momencie, kiedy zrobią ten kolejny krok, czyli otrzymają potwierdzenie w postaci aneksu do umowy z Ministerstwa Sportu, to umowa z wykonawcą będzie zawarta dokładnie na kwotę, która wynikała z przetargu. Chyba że ewentualnie będą zlecać jeszcze jakieś dodatkowe prace, dotyczące np. dodatkowego dojazdu. Na tą chwilę to co jest przewidziane w projekcie, czyli hala sportowa, zagospodarowanie terenu, zgodnie z przetargiem zostanie podpisana umowa. Natomiast jeżeli chodzi o cyberbezpieczeństwo, jest to temat ostatnio bardzo nośny. Tym bardziej, że pojawia się wiele sytuacji. Przypomniał, że na dzień dzisiejszy Starostwo Powiatowe, dzięki działaniu poprzedniego Zarządu pozyskało środki w ramach tak zwanego cyberbezpieczeństwa i po weryfikacji wniosku i uzyskaniu aneksu z podmiotu nadzorującego projekt, przystępują już do realizacji i w ramach tego projektu między innymi jest przygotowany tak zwany dodatkowy backup zabezpieczający kwestie przetrzymywania danych. Poza tym tutaj pan Grzegorz z panem Pawłem przygotowują odpowiednie urządzenia, zabezpieczenia, tak zwane UPS podtrzymujące również zasilanie. Czyli tam jest cała procedura i cała sieć związana z zabezpieczeniem jednostki powiatowej, a tym samym jednostek podległych pod kątem cyberbezpieczeństwa. Natomiast dodał od siebie, że najlepsze zabezpieczenia mogą być nieskuteczne w momencie, kiedy osoby, które używają urządzeń popełniają podstawowe błędy. Między innymi w związku z tymi sytuacjami, które się pojawiają, między innymi właśnie z Urzędu Wojewódzkiego ze sztabu zarządzania kryzysowego jednostki samorządowe otrzymują przypomnienia o tym, żeby weryfikować adresy mailowe, z których przychodzą korespondencje, weryfikować załączniki, żeby nie klikać bezrefleksyjnie, bo krótko mówiąc trudno się ustrzec przed tym. To przede wszystkim człowiek popełnia błąd. W jednym ze szkoleń, w których uczestniczył, była mowa o tym, że w jednym z Urzędów doszło do zhakowania i przyjęcia całego urzędu prozaicznym sposobem. Przed urzędem

leżał niewielki pendrive metalowy, który jeden z urzędników wziął i z ciekawości wetknął do komputera w samorządzie. I to wystarczyło do tego, żeby zainfekować całą sieć urzędu. Więc między innymi, dlatego też w referatach tylko poszczególne osoby mają możliwość korzystania z napędu pendrive. Pozostałe osoby mają zablokowane. W Wydziale Ochrony Środowiska i Budownictwa został postawiony odrębny komputer nie wpięty do sieci, po to, żeby ewentualnie dokumenty przynoszone przez klientów, bo teraz też przynoszone są przez wnioskodawców dokumenty czy w formie płyt, czy w formie właśnie pendrive, były skanowane, sprawdzane, po to, żeby można było uniknąć zainfekowania sieci. Natomiast najsłabszym punktem ogniwa jest człowiek.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – zapytał, jaki jest obowiązek zatrudnienia ludzi i na ile lat, do obsługi tej budowanej hali? Jaki jest roczny koszt utrzymywania po wykonaniu?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że obowiązku zatrudnienia określonej ilości ludzi w programie nie ma. To jest tylko i wyłącznie jakby potrzeba wynikająca z funkcjonowania. Na dzień dzisiejszy stoi na stanowisku, że ilość obsługi w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego jest wystarczająca na to, żeby obsłużyć tą halę. Tym bardziej, że to jest hala przyszkolna. Podobnie jak w Zespole Szkół nr 2, hala, która znajduje się przy szkole, jest obsługiwana poza zajęciami szkolnymi przez aktualną ilość osób, która w tym momencie w szkole pracuje. Co do kosztów, trudno na tą chwilę odpowiedzieć, jakie to będą koszty. Projekt uwzględniał tak zwaną zero emisyjność, możliwość korzystania z odbioru wód opadowych, deszczowych do ponownego użycia w kanalizacji sanitarnej oraz możliwości zarówno przyłączenia do instalacji ciepłowniczej, jak i dodatkowe alternatywne źródła zasilania w postaci pomp ciepła. Jakie będą faktyczne koszty na dzień dzisiejszy nie jest w stanie odpowiedzieć.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – zapytał, czy projektant w projekcie tego nie przewidział?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że być może są. Nie jest w stanie odpowiedzieć. Zaprasza jutro do projektu, mogą zobaczyć.

Radny Pan Jerzy Gosiewski – zapytał, czy pan Starosta wystąpił do Burmistrza o ewentualną dotację do hali gimnastycznej? To jest w mieście. O jakieś milion, dwa chociaż.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że nie występował.

Radny Pan Tadeusz Łapka – zapytał, czy pracownicy Starostwa mogą już oficjalnie korzystać ze sztucznej inteligencji tak jak rozporządzenie takie niedawno podpisał Burmistrz dla swoich pracowników? Czy jest to legalnie już, formalnie mogą korzystać czy nie?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że przewrotnie odpowie, że wolałby, żeby korzystali z własnej inteligencji na początku. Natomiast takiego formalnego jakby zarządzenia nie ma. Jeżeli mają możliwość korzystania z internetu, to tak czy owak czat GPT, czy inne, są do dyspozycji. Ale jakby na

dzień dzisiejszy żaden program nie jest uwzględniony w działaniach sztucznej inteligencji, a pracownicy po prostu wykorzystują ewentualnie możliwości, które daje im sieć. Nic więcej.

Radny Pan Emil Popowski – zapytał, na jakim etapie jest przetarg na projekt realizacji drogi tam od Wyszemborka dalej? Z tego co pamięta budżetowali to na ten rok.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że na tą chwilę jest przygotowana dokumentacja. W związku z tym, że przetarg dotyczący projektów dotyczy zarówno drogi Wyszembork w kierunku Gronowa oraz jeszcze dwóch odcinków, w połowie września będzie ogłoszony przetarg. Zostało to przesunięte o miesiąc, to co już mówił panu radnemu i też informował radnych, ze względu na środki związane z dofinansowaniem Wojewody na zarządzanie kryzysowe. Na dzień dzisiejszy nawet jeszcze dzisiaj przed sesją wspólnie tutaj z członkami Zarządu składali podpisy pod modyfikowanym wnioskiem na pozyskanie tych środków. Dodatkowo pojawił się temat realizacji inwestycji w miejscowości Gązwa, więc ten projekt był ogłoszony tak, żeby mogli rozliczyć zobowiązania wobec Ministerstwa Infrastruktury. Natomiast ten projekt, o którym pytał pan radny, we wrześniu będzie ogłoszony i będzie rozpoczęta jego realizacja. Też będzie chciał, żeby zrobić to etapowo, żeby zrobić pierwszy etap od miejsca, gdzie się kończy inwestycja w kierunku Wyszemborka. Tak, żeby ewentualnie ten odcinek w przyszłorocznym budżecie, jeżeli by się udało wrzucić do kolejnego etapu realizacji.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany i zrealizowany, wobec czego o godz. 17:50 zamknął obrady XXIII sesji Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji.

PRZEWODNICZYŁ:

Przewodniczący Rady Powiatu

Adam Kręciewski

Protokolowała:

Justyna Olbryś